

Cena 10 groszy.

ECHO BIAŁOSTOCKIE

Ceny ogłoszeń... Kwiecień 7 Czwartek

Dr. Miloslav Stojadinovics.



W Warszawie bawi dr. Miloslav Stojadinovics, poseł do Skupczyny Jugosłowiańskiej...

Wojska japońskie topnieją... CAŁA MANDZURJA W OGNIU!

Krwawe plony nowej wojny.

Charbin, 7 kwietnia. (Tel. wł.) W mieście Czang-Czau wybuchły wielkie rozruchy...

Część miasta została splondrowana przez Chińczyków. Główna siedziba nieregularnych wojsk chińskich Ta-Czang została zdobyta...

Straty po jednej i po drugiej stronie obliczane są na tysiące. Japoński Czerwony Krzyż wysłał pod Ta-Czang kilkanaście pocągów sanitarnych...

Pod osobistym dowództwem generała Tamona płatowce japońskie przyspuściły atak powietrzny i po zombardowaniu pozycji chińskich umożliwiły piechocie przeprowadzenie zeneralnego szturmu...

W najgłębszym Japończykom. W całej Mandzurji wrażliwe i mniejsze walki pomiędzy wojskami japońskimi a chińskimi partyzantami...

miejsce wysyłając nowe siły z centrum rezerw. Wojska japońskie mimo swej przewagi szybko topnieją...

„Cieszyn“ nareszcie uratowany! Dziś statek zostanie doprowadzony do doków.

Helsingfors, 7 IV. (Od wł. kor.) Pracę ratowniczą przy statku „Cieszyn“ zostały wczoraj pomyślnie zakończone.

O godzinie 5-tej po południu udało się odholować statek z rafy pozbaw przysiężki do dalszych uszczelnień. Dziś statek będzie doprowadzony do doków...

Dyktatura wojskowa w Jugosławii.



1) Premier Ziwkowiec od r. 1929, dyktator Jugosławii, podał się wraz ze swoim gabinetem do dymisji. 2) Minister Marin-kowicz, ma utworzyć pierwszy po dyktaturze gabinet parlamentarny.

Ogromne zwaly lodu zniszczyły siedem mostów.

Kraków, 7 kwietnia. (Od wł. kor.)—Z powodu nagłego ocieplenia i spłynięcia wód górskich ku Popradowi utworzył się koło Muszyny zator na przesłazeni pięciu kilometrów.

Ogromne zwaly lodu ruszyły w kierunku Zegiestowa lamiąc po drodze siedem mostów. Wszelka komunikacja między Piwniczną, a Zegiestowem została przerwana.

NA WISLE LODY SPŁYNIĘTY.

Warszawa 7 kwietnia. W ciągu ostatnich dni ub. tygodnia i ub. niedzieli uwinęła się Wisła od lodów na całej swej przesłazeni. Pod Warszawą przepływa już obecnie bardzo drobna kora...

Dla Warszawy niebezpieczeństwo wiosennej powodzi...

mingło już zupełnie, gdyż poziom rzeki wynosi obecnie tylko 3,20 m. Według przypuszczeń znawców, maksymalny poziom obecnie osiągnie 4 m...

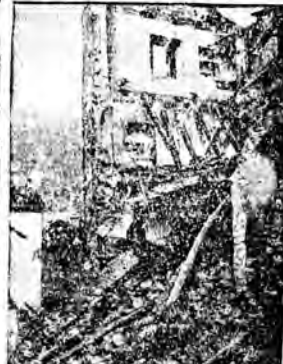
Przypuszczają, że obecnie przywrócić utrzymania się zaledwie przez dwa tygodnie przy brzoziach jego wysokości. Po raz pierwszy wypłynęły na wodę w Warszawie łódki parowe, a normalna komunikacja w Wiśle w ówce rzeki ma być uruchomiona w dniach najbliższych...

Strajk drukarzy w Budapeszcie.

Budapeszt, 7 kwietnia. Wczoraj nie wyszły w Budapeszcie żadne pisma, wskutek strajku jaki wybuchł w organizacjach drukarzy. Strajk ten ma podłoże polityczne i ma charakter protestu przeciwko zamknięciu przez rząd dziennika partii socjalistycznej.

Rząd przystąpił do zorganizowania wydziałstwa rządowego, które będzie składane przez samopomoc techniczną.

Zagrożone miasto



Walczą się wskutek niszczenia się gory domów w miasteczku włoskim Villa Santo Stefano w pobliżu Cassino, które powoli ulega zupełnemu zniszczeniu.

Nieudana ucieczka groźnego bandyty. Dzielny inwalida ujął zbiega.

Białystok 7 kwietnia. Na wokandy sądu okręgowego w Białymstoku znalazła się sprawa Franciszka Szkiundza, oskarżonego o opór władzy. Szkiundz, sprowadzony na rozprawę z więzienia, gdzie odsiaduje karę 4-letniego więzienia...

wybiegł z celi i podążył za uciekającym, grożąc mu rewolwerem, do którego po bezskutecznym wezwaniu do zatrzymania, strzelił trzykrotnie.

karę 4-letniego więzienia, za morderstwo, w czasie oczekiwania w pokoju dla aresztantów na początek rozprawy, wyskoczył nagle przez okno z 1-go piętra na ulicę, upadł na bruk i szybko się podniósł, biegnąc ul. Świętojańską w kierunku lasu miejskiego. Policjant znajdujący się w pokoju dla aresztantów, nie mogąc pozostawić reszty aresztantów bez dozoru, wyszedł się przez okno krzycząc: „Trz, majcie bandytkę!”

Kule jednak chybiły. Szkiundz dostał się na teren kolonii urzędniczej, przy ul. Świętojańskiej, przeskoczył przez płoty poczem nagle zniknął z oczu ścigającego go inwalidy.

„Trz, majcie bandytkę!” Krzyki te usłyszał właściciel budki z wyrobami tytoniowymi na rogu ul. Świętojańskiej i Mickiewicza: inwalida Tykocki.

Po dłuższym poszukiwaniu, Tykocki znalazł Szkiundza, ukrytego w pustej szklarni z fortepianu na posesji domów urzędniczych przy ul. Świętojańskiej 24.

Skutki pierwszej burzy. Wieczorna muzyka piorunów.

Łódź, dnia 7 kwietnia. Wczoraj pod wieczór — po pięknym popołudniu — nagle spadła temperatura, a zalała począł dochodzić pierwsze pomruki zbliżającej się burzy.

Wskutek wczesniejszego deszczu uszkodzone zostały nieco tory kolejek dojazdowych, które podmyte zostały przez wodę.

Około godz. 7 wiecz. spadł ulewny deszcz, który szybko zalał chodniki i jezdnie.

Dolar i funt na giełdzie

Na Bałutach woda zaczęła się wdzierać do piwnic zamieszkałych przez ubogą ludność. Na szczęście gwałtowny deszcz przeplatany biciem piorunów nie trwał długo.

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 8.89, w placeniu 8.88; dolar złoty w żądaniu 9, w placeniu 8.98; funt angielski w żądaniu 34, w placeniu 33.75; rubel złoty w żądaniu 4.95, w placeniu 4.90; marka w żądaniu 2.12, w placeniu 2.11, za 100 franków francuskich w żądaniu 35.20, w placeniu 35.

Wszystko to nie zantowano żadnych uszkodzeń telegraficznych na stacji międzymiastowej.

Niezwykły widok.



Po raz pierwszy w dziejach Wiecznego Miasta wyciął w otwór ścianę w ścianie parowóz pociągu popiesznego, który dzwonek wywołuje wrócenie na ul. kopuły św. Piotra.

Zamachowcy Juda Stern i Wasiljew skazani na karę śmierci.

Postulaty Polski nie doczekały się odpowiedzi.

Moskwa, 7 kwietnia (Tel. wł.) Żąda nie pos. polskiego w Moskwie Palka w sprawie dopuszczenia przedstawiciela Polski na rozprawę przeciwko Judzie Sternowi nie doczekało się odpowiedzi. Jak wiadomo postulat ten został wysunięty przez rząd polski z powodu oświadczenia prokuratora Krylenki jakoby w organizacji zamachu brał również udział arcybiskup Moskiewski Skarbu Wsiewołod Lubarski

wraz ze swą siostrą. Lubarski rzekomo miał zorganizować w Moskwie grupę terrorystów.

WYROK.

Moskwa, 7 kwietnia (PAT) W dniu wczorajszym zapadł wyrok w sensacyjnym procesie Judy Sterni i Wasiljewa o dokonanie zamachu na radcę poselstwa niemieckiego w Moskwie von Twardziowskiego. Trybunał skazał obu zamachowców na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Doniosły wynalazek.

Środek przeciwko gazom trującym.

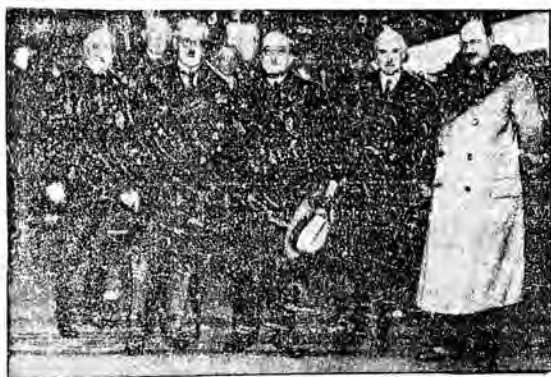
Londyn 7 kwietnia. „Daily Express” donosi, iż departament angielskiego ministerstwa wojny, przeznaczony specjalnie do badania chemicznych środków obronnych, przeprowadził 14-dniowe próby, które odbywały się przeważnie w jednym z laboratoriów koło Londynu, a które doprowadziły do wykrycia skutecznego środka na wszystkie gazy trujące.

używanego podczas wojny. Podczas tych sensoryjnych prób odurzono rozmaite osoby gazem trującym, później zaś stosowano do nich ów przeciwdziałający środek. — Wszystkie osoby, poddane tym próbom, wyszły z eksperymentu zupełnie zdrowe.

Główny rzeczoznawca tych doświadczeń, mjr. Galbey, który zmarł, padł jak się teraz okazuje, ofiarą niezliczonych eksperymentów, które prowadził z gazami trującymi.

Popierajcie Czerwony Krzyż!

Tardieu w Londynie.



Londynie odbyła się ważna narada po między premierami Anglii i Francji. Na zdjęciu moment powitania premiera Tardieu przez premiera Macdonalda. Od lewej strony ku prawej stoją: 1) Ambasador francuski de Fleuriau, 2) Premier Macdonald, 3) Premier Tardieu, 4) Angielski minister spraw zagranicznych Sir J. Simon, 5) Angielski minister handlu Flandria.

Nadzieje i rzeczywistość.

Spotkanie premierów Francji i Anglii w Londynie nie dało dotychczas tak oczekiwanych przez opinię francuską rezultatów w kierunku wzkrzeszenia dawnej „entente cordiale”. Mimo, iż w parlamencie angielskim mając zdecydowaną większość konserwatyści, mimo, iż rząd, oparty na tej większości, siłą rzeczy musi realizować jej program i dążenia, wznowienie odnośnie do Francji polityki Baldwin'a i hamberlaina natrafia wciąż na nowe trudności. Niewątpliwie nie mała rolę odgrywa tu osoba i in dywidualność samego premiera Mac Donalda, który zawsze w stosunku do Francji zajmował stanowisko bardzo powściągliwe, nawet wręcz niechętnie. Przyczyną są tu do obecnych trudności całkowicie go zbliżenia i tarcia finansowe, jakie zastrzyła niedawna kłeska funta, i komplikacje sytuacji imperium brytyjskiego, które stwarzają nastroje niechęci do angażowania się bez zastrzeżeń przy boku Francji w zagadnienia kontynentu europejskiego, wreszcie odwieczna nieufność Anglii do swego sąsiada z przeciwnej strony Kanału i obawa przed jego hegemonją w Euro pie.

Oświadczenia, złożone przez obu premierów przedstawicielom prasy, dobitnie wskazują, że o entente cordiale w razie niema mowy. Ani słowa nie wspomniano o jednolitym froncie anglo-francuskim. Jeżeli w enuncjacji premiera Tardieu są jeszcze pewne niedomowienia, aluzje i akcenty stanowiska wyuczkiwego, to, co powiedział Mac Donald jest zgola niedwu znaczone.

Zagadnienia, o których będziemy rozmawiali z premierem Mac Donaldem rzekł Tardieu, dotyczą spraw europejskich przyczem należy pamiętać, że wszystkie zagadnienia międzynarodowe są dzisiaj sprawami europejskimi. Obowiązkiem wszystkich rządów jest obecnie utrzymywanie zasad wzajemnej solidarności. Zarów no Francja, jak i Wielka Brytania, wstąpią na drogę z widokami powodzenia, pożądanym jest, aby mogły one wybaczać wspólnie cele, drogi prowadzące do celu oraz sam cel. Dlatego też chętnie przyjmuję zaproszenie, jakie otrzymałem w Genewie. Oprócz naszej przyjaźni, która po siada wielką wartość, Wielka Brytania i Francja są związane wspólną odpowiedzialnością zarówno moralną jak i polityczną, którą zrodziły środki, jakimi te kraje dysponują oraz jednakoświe ideały obu krajów dla pokoju, uczciwości i pracy. W tym duchu zdecydowane było nasze spotkanie. Tym samym duchem, jestem też po pewien owiane będzie spotkanie 4 mo carstw w środę a także nasze kolaboracje w Genewie i Lozannie. O ile obie strony, zarówno francuska jak i angielska, będą dążyły do tego samego celu, którym jest przywrócenie normalnych warunków współ życia dla wszystkich krajów, wówczas cel powinniśmy osiągnąć. W przeszłości dokonaliśmy, i jedni i drudzy, rzeczy bardzo trudnych od obecnie zamierzonych.”

To, co oświadczył Mac Donald dzień nikarozm, nietylko nieczem nie wzmiarku

je o zacieśnieniu kolaboracji między Londynem a Paryżem, lecz wprost stawia jej współpracę na platformie ogólnoeuropejskiego porozumienia, wymieniając równorzędnie Niemcy i Włochy. „Poszukujemy tylko najlepszego ducha współpracy międzynarodowej, nasza polityka jest tylko polityką współpracy ze wszystkimi, którzy dążą do pokoju. Pragmaty ukladu, który byłby w równym stopniu zadowalający dla wszystkich zainteresowanych narodów. Nie mamy żadnego projektu, żadnej propozycji, z góry przygotowanej — oto dosłowne cytaty przemówienia Mac Donalda, które nie pozostawiają absolutnie żadnej wątpliwości co do orientacji polityki angielskiej.

Jest jasne, że Londyn nie chce pójść zerkwając po linii dążeń francuskich, i zerkwając sobie aut niemiec — włoski w swej grze dyplomatycznej z Francją.”

Tak pisze z wyraźną nutą rozczarowania prasa paryska, komentując londyńskie spotkanie. Trudno się więc ludzi o możliwości ściślejszego porozumienia między Anglią i Francją w zasadniczych zagadnieniach europejskich, przedewszystkiem w sprawie odszkodowań i rozbrojenia. Ten stan rzeczy budzi ponową fałs optymizmu w Niemczech, gdzie z wielkim niepokojem i niezadowolaniem przyjęto wiadomość o mającej nastąpić bezpośredniej naradzie Tardieu z Mac Donaldem. Dziś w Berlinie odnotowano z ulgą.

Rozwianie się nadziei francuskich na możliwość pełnego porozumienia i współpracy z Anglią we wszystkich podstawowych problemach polityki europejskiej, nie jest ponysła wróżba na przyszłość. Trudności obecnej doby nie da się łatwo poonać bez solidarniej akcji i zdecydowanego stanowiska. Lamana linja polityki angielskiej ma do daję w tym kierunku nadziei. Piękne słowa Mac Donald'a o ogólnoeuropejskiej kooperacji są tylko liryczna frazeologia, niczem więcej.

Punkt ciężkości przenosi się więc na konferencję 4-ech mocarstw. Londyn zachęca Paryż Berlinem i Rzymem. I tu jednak wyłonią się poważne trudności wobec dja

U osób przybyłych, wyczerpanych, niedołączonych do pracy, naturalna woda zorkca „Francuska-Józeta” obudza obier kwa, zamacia zdolność myślenia i chce do pracy.

Kom się szczęście nsmiechnę?

PELNA TABELA WYGRANYCH XXVI POLSKIEJ LOTERII PAŃSTWOWEJ.

Wzrosła w 20 dniu stycznia 1935 r. kl. 21 pol. Kłój loterii państwowej, wygrano według na numeru następująco:

po 3000 zł, na nr. 17365 80229 148431	11131 129278
po 2000 zł, na nr. 281 7902 30906 32320 36651	13174 04113 72005 80357 82069 108592 129012 121879
127800 134081 137284 142543 152279	
po 1000 zł, na nr. 767 2555 8018 11818 22661	27059 27309 27410 21171 358086 4161314430 48015
69199 81061 20136 99539 102500 106731 109560	113689 116625 120961 126070 138980 153627 158129
po 500 zł, na nr. 373 11475 764 681 2929	4450 4696 4887 6638 9085 9074 9821 10612 11145
13150 13276 14071 15678 16389 17421 17500 17821	18836 19266 20968 20929 20954 22372 22476 22672
24062 24226 25065 26225 27213 27262 29997 29908	30200 31995 31018 31195 32235 33339 34129 34189
35006 35533 36720 38261 38924 40667 43012 43039	44128 452 29 49118 49609 52619 52695 53103 53273
56743 57100 60250 61261 62419 62695 63900 65464	66743 71820 72038 72557 72639 74117 74253 74556
75826 75908 78913 79701 81220 82306 82237 83031	83984 88416 89880 100064 100711 102756 104172
104656 106136 106591 108665 109902 110122 110408	110566 110748 110833 111140 111997 111942 115385
117251 118195 118101 121437 122545 123157 128800	129760 131664 131019 132599 132423 133000 133951
134462 135007 135630 136238 136278 137111 138368	138773 139845 140064 141056 142675 142874 143702
146199 147181 148393 148665 151272 151401 154331	156167 156999 155342 156216 156372 156825 157913
159396 159493	

po 250 z wygrali następująco:

151 32 208 55 77 488 500 629 13 78 702 6 96 861	1077 163 48 274 303 21 39 402 27 38 506 18 658 716
1677 1678 172 2203 19 44 454 72 523 39 81 696 702 24	56 60 71 81 826 43 81 936 65 3165 12 14 274 304
41 482 5121274 851 65 919 81 1006 61 69 146 58 97	229 76 07 86 2953237 712 869 918 507 81 139 72
74 237 53 66 74 4 48 427 960 8018 43 65 65	182 300 425 26 65 812 74 61 74 818 918 7018 141
92 610 743 57 62 81 955 98 8029 91 99 120 250 52	86 300 425 26 65 812 74 61 74 818 918 7018 141
92 610 743 57 62 81 955 98 8029 91 99 120 250 52	86 300 425 26 65 812 74 61 74 818 918 7018 141
92 610 743 57 62 81 955 98 8029 91 99 120 250 52	86 300 425 26 65 812 74 61 74 818 918 7018 141
92 610 743 57 62 81 955 98 8029 91 99 120 250 52	86 300 425 26 65 812 74 61 74 818 918 7018 141
92 610 743 57 62 81 955 98 8029 91 99 120 250 52	86 300 425 26 65 812 74 61 74 818 918 7018 141
92 610 743 57 62 81 955 98 8029 91 99 120 250 52	86 300 425 26 65 812 74 61 74 818 918 7018 141
92 610 743 57 62 81 955 98 8029 91 99 120 250 52	86 300 425 26 65 812 74 61 74 818 918 7018 141

metalnie sprzecznych interesów poszczególne uczestników konferencji odnośnie planu stworzenia federacji celnej państw nadadunajskich.

Kraje te, wyłonione całkowicie lub częściowo z gruzów dawnej monarchii austro-węgierskiej, przechodzą ostry kryzys. Rozczłonkowanie obszaru od wielkoekonomicznej jednolitości i scalonego produkcją oraz potrzebami, rozdzielenie

go murami wciąż wzrastających barjer celnych doprowadziło do sytuacji bardzo ciężkiej lub wprost katastrofalnej jak np. w Austrii i w Węgrzech. Ale jeśli Francja i Anglia, jako wierzyciele oraz kredytorzy, chcą przez porozumienie celne wskrzesić dawną współpracę gospodarczą tych krajów i podnieść ich położenie finansowe, a tyle Niemcy i Włochy, jako importery obawiają się o swe stosunki han-

wylnęto do skarbców i kas instytucji finansowych. Tylko drobna część złotego Paktołu ukazywała się w świetle dziennem na stołach bogatych Hindu-sów w postaci złotych zastawów, naczyń i ozdób, którym lubią się oni porywać wobec gości. Ale dziesięć dziesiątych skarbców znikło w sposób niepojęty i tajemniczy. Im więcej złota przybywało do kraju, tem rzadziej je widziano. W ten sposób ludzie stawali się niebezpiecznym wprost pożeraczem złota, który zarażał utrzymami L. zw. G. d. standardu i bezpieczeństwem waluty angielskiej.

Gdzie się to złoto podziało? W jakich niezbadanych skrytkach się pocho-wało? Świadkami przeczynawcy stosunków hinduskich twierdzą, iż zostało ono zakopane w ogrodach prywatnych, w lochach podziemnych, zamurowa-

Gdzie i jak przechowują złoto w Indjach.

Złoto hinduskie wyłania się z ukrycia i wędruje do Londynu.

Do szczęśliwego pokonania trudności platycznych i walutowych Anglii przyczyniły się w ostatnim okresie Indje, z których popłynęła istna rzeka złota do Londynu.

Ludje silnie zawsze, jako największy konsument i odbiorca metali szlachetnych: najpierw srebra, a potem gdy straciło ono na wartości — złota. Złoto płynęło do Indji w olbrzymich ilościach. Wartość sprzedanych do Indji przesyłek złota w ciągu ostatnich 50-ciu lat obkazywała ekonomicznie angielskiemu na sumę zgrąfa 45 milionów złotych.

Rząd angielski przyjął się tej złotej powodzi bezradnie, nie mogąc jej załamać. Wzdziało skąd złoto przychodzi, ale nikt nie wiedział, gdzie ono się w Indjach podziwa. Gdzie wiśka. Nie otrzymywały go banki nie

między innymi wziętych zwrastających barjer celnych doprowadziło do sytuacji bardzo ciężkiej lub wprost katastrofalnej jak np. w Austrii i w Węgrzech. Ale jeśli Francja i Anglia, jako wierzyciele oraz kredytorzy, chcą przez porozumienie celne wskrzesić dawną współpracę gospodarczą tych krajów i podnieść ich położenie finansowe, a tyle Niemcy i Włochy, jako importery obawiają się o swe stosunki han-

Największa skarbnica świata.

Gdzie i jak przechowują złoto w Indjach.

Złoto hinduskie wyłania się z ukrycia i wędruje do Londynu.

wylnęto do skarbców i kas instytucji finansowych. Tylko drobna część złotego Paktołu ukazywała się w świetle dziennem na stołach bogatych Hindu-sów w postaci złotych zastawów, naczyń i ozdób, którym lubią się oni porywać wobec gości. Ale dziesięć dziesiątych skarbców znikło w sposób niepojęty i tajemniczy. Im więcej złota przybywało do kraju, tem rzadziej je widziano. W ten sposób ludzie stawali się niebezpiecznym wprost pożeraczem złota, który zarażał utrzymami L. zw. G. d. standardu i bezpieczeństwem waluty angielskiej.

Gdzie się to złoto podziało? W jakich niezbadanych skrytkach się pocho-wało? Świadkami przeczynawcy stosunków hinduskich twierdzą, iż zostało ono zakopane w ogrodach prywatnych, w lochach podziemnych, zamurowa-

Na fundamencie potęgi finansów.

Saga rodu Morganów.

Wzasyngtonie doszło do skutku dzięki pre-wji ze strony Morganów.

W najbliższych, choć zakulisowych i nie oficjalnych debatach obecnej konferencji rozbrojeniu nie małe posiada znaczenie replja Morgana. Czy John Pierpont Morgan nie jest pozornie tylko rzecznikiem rozbrojenia i pokoju, jeśli za pośrednictwem Duponta Schneider-Creusota, Wickersa itd. zbroi na prawo i lewo rozmaite państwa? Dotychczas stronił od Niemiec, lecz ostatnio zawarł z Kruppem przymierze i chodzą słuchy, że stał się patronem zakładu Opel, wyrobających przeszło 40 proc. produkcji samochodów niemieckich, które przecież na wypadek wojny stanowią bieżący obrot samolotów i armat podstawowy materiał wojenny. Ostatnio tuś obok akcji na kursach rozbrojenia i pokoju, grupa Morga na prowadzi inną akcję, zmierzającą do spiesznej rozbudowy wojennej floty amerykańskiej.

Rodzina Morganów stosunkowo późno wyemigrowała z Anglii do Ameryki, gdyż według oficjalnych danych, osadzi angielski przodek tego rodu, J. S. Morgan zakładał w Lond. nie około 1850 roku dom bankowy pod gólem: „Morgan, Pebody and Co.” Na ziemi amerykańskiej rozpoczęła ród Morganów swą działalność od słynnej sprze-dacji broni niezdatnej do użycia wojskom walczącym w Wojnie Secesyjnej, innemi słowy w roku pięćdziesiąt obchodził mój Morganowie siedemdziesiąt rocznicę swego po-bytu w Stanach Zjednoczonych.

Pięć lat temu objęłaby niewątpliwie do-hladna „Saga” rodu Morganów, gdyby moż-liwe było opisać wszystkie etapy narastania bogactw tej dynastji niekoronowanych ułędowców od chwili przybycia na ziemię amerykańską, aż po dzień dzisiejszy. Zarów no życie prywatne, jak i dzieje bogactwa się wzmocniły Kruppów współpracujących, o-tworzone są tajemniczo jaknajściślej. Nie-dawna śmierć Iwana Krusgera wywołana naj-łepiej, jak mało wiadziliśmy o jego życiu i sprawach, prócz nie mówić więc, dat, nazw jego przedsiębiorstwa i cyfr, dotyczących wysokości dochodów.

W chwili obecnej na czele concernu ro-dziny Morgana stoi John Pierpont Morgan, nominalny właściciel domu bankowego „J. P. Morgan and Co. of New York”. Przed-siebiorstwo to kierują interesami „Gaurant Trust”, „Bankers Trust”, „First National Bank” itd., będącymi również własnością grupy Morgana. Zaszczepić należy, że obecnie wie zacięła walka między Rockefellerami i Morganem o dominującą pozycję w „Cha-sa National Bank”, jednym z najbogatszych domów bankowych w Stanach Zjednoczonych.

Potęga grupy Morgana w dziedzinie prze-mysłu USA, opiera się na tak poważnych przedsiębiorstwach, jak „General Motor Corporation”, produkujący 35 proc. wszystkich samochodów, wyrobających w Stanach Zjednoczonych, „Trust Station”, produkujący 40 proc. stali amerykańskiej, „General Electric Comp”, itd. Poszem kanadyjski Trust Nickela, dotarczący 80 proc. światowej produkcji niklu, grupy Duponta, dzierżawiący w Stanach Zjedn. monopol fabryczny do-terminałów wybuchowych, oraz cały szereg dro-bniejszych przedsiębiorstw przemysłowych.

do murami wciąż wzrastających barjer celnych doprowadziło do sytuacji bardzo ciężkiej lub wprost katastrofalnej jak np. w Austrii i w Węgrzech. Ale jeśli Francja i Anglia, jako wierzyciele oraz kredytorzy, chcą przez porozumienie celne wskrzesić dawną współpracę gospodarczą tych krajów i podnieść ich położenie finansowe, a tyle Niemcy i Włochy, jako importery obawiają się o swe stosunki han-

między innymi wziętych zwrastających barjer celnych doprowadziło do sytuacji bardzo ciężkiej lub wprost katastrofalnej jak np. w Austrii i w Węgrzech. Ale jeśli Francja i Anglia, jako wierzyciele oraz kredytorzy, chcą przez porozumienie celne wskrzesić dawną współpracę gospodarczą tych krajów i podnieść ich położenie finansowe, a tyle Niemcy i Włochy, jako importery obawiają się o swe stosunki han-

Największa skarbnica świata.

Gdzie i jak przechowują złoto w Indjach.

Złoto hinduskie wyłania się z ukrycia i wędruje do Londynu.

Do szczęśliwego pokonania trudności platycznych i walutowych Anglii przyczyniły się w ostatnim okresie Indje, z których popłynęła istna rzeka złota do Londynu.

Ludje silnie zawsze, jako największy konsument i odbiorca metali szlachetnych: najpierw srebra, a potem gdy straciło ono na wartości — złota. Złoto płynęło do Indji w olbrzymich ilościach. Wartość sprzedanych do Indji przesyłek złota w ciągu ostatnich 50-ciu lat obkazywała ekonomicznie angielskiemu na sumę zgrąfa 45 milionów złotych.

Rząd angielski przyjął się tej złotej powodzi bezradnie, nie mogąc jej załamać. Wzdziało skąd złoto przychodzi, ale nikt nie wiedział, gdzie ono się w Indjach podziwa. Gdzie wiśka. Nie otrzymywały go banki nie

wylnęto do skarbców i kas instytucji finansowych. Tylko drobna część złotego Paktołu ukazywała się w świetle dziennem na stołach bogatych Hindu-sów w postaci złotych zastawów, naczyń i ozdób, którym lubią się oni porywać wobec gości. Ale dziesięć dziesiątych skarbców znikło w sposób niepojęty i tajemniczy. Im więcej złota przybywało do kraju, tem rzadziej je widziano. W ten sposób ludzie stawali się niebezpiecznym wprost pożeraczem złota, który zarażał utrzymami L. zw. G. d. standardu i bezpieczeństwem waluty angielskiej.

Gdzie się to złoto podziało? W jakich niezbadanych skrytkach się pocho-wało? Świadkami przeczynawcy stosunków hinduskich twierdzą, iż zostało ono zakopane w ogrodach prywatnych, w lochach podziemnych, zamurowa-

Na fundamencie potęgi finansów.

Saga rodu Morganów.

Wzasyngtonie doszło do skutku dzięki pre-wji ze strony Morganów.

W najbliższych, choć zakulisowych i nie oficjalnych debatach obecnej konferencji rozbrojeniu nie małe posiada znaczenie replja Morgana. Czy John Pierpont Morgan nie jest pozornie tylko rzecznikiem rozbrojenia i pokoju, jeśli za pośrednictwem Duponta Schneider-Creusota, Wickersa itd. zbroi na prawo i lewo rozmaite państwa? Dotychczas stronił od Niemiec, lecz ostatnio zawarł z Kruppem przymierze i chodzą słuchy, że stał się patronem zakładu Opel, wyrobających przeszło 40 proc. produkcji samochodów niemieckich, które przecież na wypadek wojny stanowią bieżący obrot samolotów i armat podstawowy materiał wojenny. Ostatnio tuś obok akcji na kursach rozbrojenia i pokoju, grupa Morga na prowadzi inną akcję, zmierzającą do spiesznej rozbudowy wojennej floty amerykańskiej.

O czym piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

NOWY ROK BUDŻETOWY.

Nasz Przegląd: „...w pierzawożycia życia gospodarczego nie stanów, system konserwowy i lewiatanowy tylko te miliony wmrzwały pracy przospone po całym kraju. Musi się przedo prowadzić politykę gospodarczą w interesie tych milionowych warstwów pracy, chcący te konserwy musiał wykuć tego upadł. Zdrow szym jest dla państwa upadek kilku concernów niż dziesiątki tysięcy maleńkich warstwów pracy. To zawsze imię! będzie kosztowało.

PRZED NIEDZIELNMI WYBORAMI W NIEMCZECH.

Express Poranny: To też w tej chwili już nie o to chodzi, by zakładać w hotelu prezydenta Reszcy, a to, jak podcaz wyborów 10 kwietnia będzie stanowił między zwolennikami i republikanów „wielomarskiej”, a popiercznikami „Arztcego państwa” w przedwyborcu nacjonalizmu. Hitler, choć wte-ry wysiłki siły, aby światu uocznąć, że dokola niego skupia się taka siła, iż z nią prz decyzy-ja międzynarodowych (rozbrojenia), re-organizacja) będą się musieli liczyć metowie stam i we Francji i w Anglii.

Rząd Brueninga nie chce odczytać, aby Hitler i jego ludzie doszli do rządu. Ale nie ma-ria on nie przycem temu, aby nacjonalizm man-ifestował swe siły i aby pod presją tego nacjo-nalizmu mogli wobec zaręczony tłumaczyć się ze swej nieuczciwości wobec świat i rewolucji stycznych.

DEFICYT BUDŻETOWY WE FRANCJI.

W czasie dyskusji budżetowej w Senacie francuskim, przeprowadził minister skarbu, p. Flan-din, ciekawą i pouczającą analizę budżetu na rok 1932, porównując go z budżetami przed-wyborczymi.

Wydatki państwa francuskiego w r. 1913 wy-nosiły 4736 milionów franków, wydatki w roku 1932, obciążone w złocie, będą wynosiły 2,25 razy więcej. Po odliczeniu z wydatków r. 1932 emerytur wojennych, oraz amortyzacji i pokrycia długów, budżet z r. 1932 w porównaniu z r. 1913, wzrosł 1,84 razy, czyli prawie dwódnosił.

Nadwyżki tedy. Je obciążenie państwa po od-liczeniu emerytur, będących następstwem wojny (emerytury i dług), znikomnie się zwiększyło. Jest to przesła, jak wykażal p. Flan-din, zjawisko prawie powszechne. W Niemczech wydatki wzrosły (porównując r. 1932 z 1913) 3,57 razy, w Angli 4,47 razy, a w Stanach Zjed-noczonych 5,75 razy. W tem ostatnim państwie budżet z 1,913 wzrosł do 2,71 w r. 1932, w r. 1932 do 4,420 milionów dolarów w r. 1932!

P. Flandin widzi dwie przyczyny tego stanu rzeczy: 1) państwo wplęcające cenami rzece po coraz nowe zakłady dzialania i 2) państwo sta-je się coraz bardziej doborczyca, pod którego strzyżem opiekunka uetkują się coraz szersze rzesze ludzkie.

Kronika miejscowa

POMYŚLNE WIEŚCI z WARSZAWY

Pan prezydent Hermanowski, który powrócił wczoraj z Warszawy przywiózł wiadomość, iż sprawa zatwierdzenia umowy z Elektrownią przez zainteresowane Ministerstwa została już pomyślnie zatwierdzoną i najdalej w ciągu 3-4 dni zostanie przesłana do ostatecznej decyzji Województwa.

MAGISTRAT UNIEWAŻNIA PRZETARGI

Na ostatnim posiedzeniu Magistrat unieważnił przetargi: 1) na dostawę drzewa opałowego, uważając cenę 8 zł. 85 gr. za 1 mtr. sześć, zagrąga, albowiem sam za zwalone i porabane już drzewo w Zwierzycu wyznaczył 6 zł. za 1 mtr. sześć. 2) na roboty asenizacyjne w instytucjach miejskich, uważając cenę 7,200 zł. również za wysoką.

Uwagde właścicieli rowerów

Starostwo Grodzkie wydało polecenie policji, ażeby wzięła kontrolę czy właściciele rowerów posiadający karty rowerowe na rok bieżący, które otrzymano w Starostwie Grodzkiem po wpłaceniu 3 zł plus opłatę na podaniu w wysokości 8 zł.

Piękny przykład

Młodzież szkoły na wolnym powietrzu spacerowała i zawiesiła na drzewach parku w Zwierzycu około 60 domków-gniazdek dla ptaszków. A może i inne szkoły pójść za ich przykładem.

Okazja dla rolników

Dzisiaj o godz. 9-ej rano na targowisku białostockim ceny na zboże były wysokie i wynoszą za 100 kg: pszenica 30 zł., żyto — 26 — 27 zł., jęczmień 24 zł., owies — 25 zł.

Porzucenie pracy

W odlewni Gottliba Jowela porzucili pracę 26-ciu robotników z powodu nieregularnego wypłacania zarobków.

Sutenerstwo

Do policji wpłynęło doniesienie iż małżonkowie Chazanowice, Ciocha 4 trudnią się sutenerstwem, wymuszając groźbami i biciem od prostytutek połowę ich zarobku.

OGŁOSZENIE

Magistratu m. Białegostoku o przystąpieniu do sporządzenia planu zabudowania.

Na podstawie art. 25 rozpr. Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanym i zabudowania osiedli z dn. 16 lutego 1928 r. (Dz. U. z P. 1928 nr. 23 poz. 202) Magistrat m. Białegostoku dodaje do publicznej wiadomości, że przystępuje do sporządzenia:

1) szczególnego planu zabudowania obejmującego część miasta Białegostoku ograniczoną od północy ul. Piasta, od wschodu rzeką Dolistową, od południa ul. Warszawską i od zachodu ul. Skarpułką.

2) ogólnego planu zabudowania obejmującego część miasta Białegostoku ograniczoną od północy i północnego wschodu ul. Piasta i terenami Polśw. Kolei Państw. od południowego wschodu szosą Zambrowską i szosą Wschodnią, od południowego zachodu ul. Nowowarszawską i od północnego zachodu rzeką Dolistową.

Z treścią projektu planu zabudowania interesowani mogą zaznajamiać się w Wydziale Technicznym Magistratu m. Białegostoku przy ul. Warszawskiej 21, w okresie od dn. 15 kwietnia 1932 r. do dn. 24 kwietnia r. b. w godzinach urzędowych z wyjątkiem niedziel i świąt (południe 20). W tymże okresie interesowani mogą zgłaszać do Magistratu m. Białegostoku wnioski dotyczące wyżej wymienionych planów zabudowania.

MAGISTRAT.

Białystok, dnia 6 kwietnia 1932 r.

„MODERN“ Dziś Premiera! 630, 830, 1030, 1230 Ceny od 1 zł.

Dźwiękowy film „Paramount” wykonany BEZSZUMEROWYM SYSTEMEM na aparacie „WESTERN ELECTRIC”

TAJEMNICA — SEKRETARKI

Subtelny dramat miłosny młodej dziewczyny, która idąc za popędem szczerego uczucia doznaje słodkiego zawodu.

W rolach głównych: **CLAUDETTE COLBERT** znaną z filmu **WESOLOJ POROZUMIENIE** **GEORGE METAXA**

UWAGA! Film nasz niema nic wspólnego z występianiem w innym kinie filmem „Sekretarka osobista”.

NOWOCZESNY

Mały Bar „ZORZE”

Białystok, Sienkiewicza 43 wejście od ul. Juroweckiej. Kawa, herbata — Wino, miód — piwo różnych gatunków, napoje chłodzące. Bufet obficie zaopatrzony w rozmaite przekąski — zimne i gorące. Smaczne i tanie domowe obiady. Szybka i solidna obsługa. **Codziennie koncert radiowy.**

Kredaktor i wydawca: Antoni Farański.

Kursy samorządowe dla kandydatów na posady w administracji komunalnej

Z inicjatywy Urzędu Wojewódzkiego i pod kierunkiem Wydziału Samorządowego jest przygotowany kurs samorządowy dla kandydatów na pracowników umysłowych w administracji komunalnej.

Na kurs, który rozpocznie się w miesiącu kwietniu (o dokładnym terminie będzie osobne zawiadomienie) i trwać będzie 5 do 6 tygodni będą przyjmowani przede wszystkim uczestnicy walk o niepodległość Polski i byli wojskowi.

ukończeniu kursu samorządowego da możliwość absolwentom tego kursu ubieganie się o posady wójtów,

sekretarzy urzędów gminnych, ich zastępców, kancelistów względnie o inne niższe stanowiska w administracji komunalnej.

Urząd Wojewódzki przyczyniając się do zorganizowania kursu samorządowego, pragnie dać możność bezrobotnym pracownikom umysłowym wykorzystanie okresu przymusowej bezczynności na zdobycie wiadomości, które w przyszłości niewątpliwie ułatwią zdobycie pracy zarobkowej.

Uczestnicy kursu w czasie jego trwania będą korzystali z bezpłatnego mieszkania i utrzymania.

Podanie o przyjęcie na kurs

wraz z życiorysem i odpisami świadectw szkolnych należy składać w Wydziale Samorządowym Urzędu Wojewódzkiego do dnia 15 kwietnia b. r.

Przydzielenie dwóch powiatów do białostockiego O.U.Z.

Powiaty Grodzieński i Wołkowsky zostały wydzielone z Grodzieńskiego Okręgowego Urzędu Ziemskiego, a przydzielone do Białostockiego O.U.Z.

Splonął młyn

Chłodniewicach w gm. Wołpa splonął doszczętnie młyn własności braci Grabichskich. straty wynoszą 50,000 złotych. Pożar powstał wskutek iskrer wywołanych krótkim spięciem.

PIWA DOJŁOZKIE NIE ZABRAKNIĘ

Po szczęśliwym przezwyciężeniu trudności finansowych browar w Dojlach zostanie uruchomiony i będzie zatrudniał 60 robotników w ciągu 3-4 dni w tygodniu.

Groźny przybór Niemna

Sytuacja powodziowa na terenie naszego województwa w ciągu dnia wczorajszego zasadniczo nie uległa zmianie, jedynie na Niemnie przybór wody w ciągu doby wyniósł 84 cm.

Woda przybywa w dalszym ciągu w tempie nieotwartym dotychczas. Jeszcze w ciągu najbliższych godzin wody nie spadną — może nastąpić groźny wywiew.

NIEZWYKŁA TRAGEDJA BRATERSKA

Na szosie obwodowej pod Łomżą spotkało się 7-ich braci Zysków: 57-letni Adam i 63-letni Władysław. Rozpędziło się rozmowę na temat majątkowej, która przeistoczyła się w spór.

W trakcie sprzeczki Adam Zyska wyjął rewolwer i jednym wystrzałem położył trupem na miejscu Władysława.

TROJKI BANDYCKIE HULAJĄ

Na szosie Hajnówka — Bielsk na wiozącego wódkę Franciszka Zaleskiego — napadło 3 bandytów (Naganami) w ręku, którzy po sterowaniu go zrabowali z wozu: 2 małe skrzynki wódki i jedną skrzynkę de-naturatu, poczem zbiegli.

W Zambrowie do mieszkania Zygmunta Chenciońskiego wtargnęli

trzech zamaskowanych bandytów, którzy po steroryzowaniu obywateli i oddaniu jednego strzału z rewolweru wódrę, rozpoczęli pogradowanie mieszkańców go zrabowali z wozu: 2 małe skrzynki wódki i jedną skrzynkę de-naturatu, poczem zbiegli. Policja zarządziła pościg.

Po długich staraniach i skargach

Wskutek zagrożenia gruntów kolejowych, mieszkańcy ulic Sosnowej, Cieszanowskiej, Grundwaldzkiej i Równoległej byli odcięci od najbliższej i najdogodniejszej drogi, mianowicie od ul. Św. Rocha. Samorządnie więc udeptywali sobie drogę przez grunta p. W. I. nie nie pomogli o-grodenia, druty kolezaste, protokoły, skargi do Magistratu o wytyczenie nowej ulicy. Stan ten trwał dość długo. Dopiero stanowcze granjaine wystąpienie mieszkańców tych ulic spo-

wodowało, że magistrat uchwalił zakupić u p. W. odpowiednią działkę za 2,936 zł. aby wytyczyć drogę dla mieszkańców ulic odciętych od tej strony miasta.

PRENUMERUJ CIE

„NOWE ECHO BIAŁOSTOCKIE”

RESTAURACJA **RESURSY OBYWATELSKIEJ**
Anons! Otwarcie Sezonu Wiosennego Anons!
Wielka Rewja Artystyczna — 11-cie najnowszych przebojów na czele z lubianym humorystą **WACIAWEM ZWIDLICZEM** Włodarczykową tancerką café „Adria”, Aleksandryjską tancerką-pieśniarką, Trawińską tancerką ludową.
Znana orkiestra pod kierunkiem Kwart Fidler
Kuchnia wyborowa, ceny znacznie niższe.
Każda niedziela i święta od godz. 19 — 21 „Fife-clok”
Z poważaniem Zarząd Restauracji.

OSZCZĘDZAJMY BO KRYZYS! Ceny niższe o 60 proc.
Nie trzeba wydawać na nowe, kiedy można stare odświeżyć, przerobić lub przetranszować! Należy tylko przed nadaniem lata przetrząść swoje jasiaki, palta, futra, garnitury i t. p. przesłać do naszej firmy, by się przekonał jak **TANIO I STARANIE** wykonujemy się wszelką pracę. **Odświeżenie garniturów** bez wywabiania małych plam kosztuje 2 zł. 50 gr., palta 2 zł. 50 gr.
Przyjmujemy też do prania i czyszczenia chemicznego dywany, kilimy, makaty, firanki na ramy, awersy, obrusy, wszelkie jedwabia i akamity.
Za dobroć i trwałość po upraniu gwarantuje tylko znana firma p. f. „MARJA” Farbiarnia, odświeżalnia ubrań i chemiczna pralnia, oraz wszelką sztywną robotę zniżono ceny o 20 proc.
M. TARAPATOWA mieści się w Białymstoku, ul. M. J. Piłsudskiego 39
Z dniem 1-go kwietnia została otwarta Filja przy ul. Sienkiewicza vis a vis Cafe „Lux”. dla dogodności Sz. Klienteli.
W oczekiwaniu laskawych zleceń **M. Tarapatowa**.
U W A G A: Okazjeleżem niniejszego ogłoszenia odlicza się 5 proc.

Wytwórnia mebli wystylowych **STEFANA GABAŁY**
ul. Dąbrowskiego 2.
Tel. 15 92.
POLEGA po **CENACH ZNIŻONYCH** otomany, łapczany, kozetki, fotele klubowe, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie tapicerstwa wchodzące.

KINO „POLONJA”
Uroczą **MARJON DAVIES** i **LAUREUCE GRAY** w pięknej sztuce wojkowej p. t. **MARJANNA**
Ponadto: **Moja żona**
Wesoła komedia w 2 aktach — z udziałem — **FLIPI FLAPA**
Początek seans. od godz. 6.30, 8.30, 10.30

Kino „GRYF” (dawn. „Przystań”)
Wielki 100 proc. dźwiękowiec kameralny reżyserji genialnego Siódemka p. t. **W MROKACH WIELKIEGO MIASTA** z niezrównanym **CHARLES BOYER’EM** widzianym u nas poraz pierwszy
Pocz. od godz. 6, 8, 10.

Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

Wobec tego, że ustawy 60-dniowy termin rozpatrzenia przez władzę nadzorczą budżetu m. st. Warszawy na okres 1932-33 przypadnie prawdopodobnie w końcu maja r. b., postanowiono w miesiącach kwietniu i maju zastosować wykonania budżetu rocznego w zwycajnym na podstawie przewidzianym w granicach 1/12 części w stosunku miesięcznym poszczególnych kredytów uchwalonych przez radę miejską budżetu zwycajnemu na 1932 r., z zastrzeżeniem by nie przekraczano w odpowiednim stosunku kredytów na tych pozycjach, które w budżecie przewidziane są w mniejszych kwotach w porównaniu do budżetu okresu bieżącego. Pozytywny kredyt w wysokości 1/12 budżetu wyniesie zł. 9.881.292, przedsięwzięcia autonomiczne zł. 12.818.459.

Odbyła się konferencja przedstawicieli zarządu Zrzeszenia właścicieli teatrów świątecznych w Warszawie z przedstawicielami centralnego Związku artystów reżyserów-estradowych. Konferencja dotyczyła dalszego prowadzenia rewii w kinoteatrach dźwiękowych. Przedstawiciele Zrzeszenia oświadczyli, że decyją o skasowaniu rewii podjętym przez nich kryzysem, gdyż rewie nie przysparzają się do powiększenia zysków, zwiększając ogromnie wydatki. Zarząd Zrzeszenia jest zdania, że sprawy dalszego prowadzenia rewii nie można zaliczyć jednem pojęciem teatru, czego najlepszym dowodem jest indywidualne przedłużanie pierwszego terminu likwidacji, który upływa 16 lutego. Uchwała walnego zgromadzenia członków Zrzeszenia z dn. 31 stycznia r. b. ulega zawieszeniu na żądanie władz ścislej kin rewijowych.

Komisjarz rządzą m. st. Warszawy zakwestjonował uprawnienia magistratu co do rejestracji służby domowej i wyłączenia katechizacji służbowych. Magistrat wystąpił ma do ministerstwa spraw wewnętrznych o poruszenie kontroli nad służbą domową w stolicy gminie wraz z załatwieniem czynności, związanych z rejestracją służby i świadczeń. Funkcje te przysługują obecnie władzom administracyjnym.

Podług notowań Inspekcji handlowej magistratu, ceny żywności na targowiskach warszawskich zmniejszyły się w ostatnim tygodniu o 0,18 proc. Dowiedziono do Warszawy 6,927 wozów z żywnością, za które pobrano 15,913 złotych opłat miejskich.

Zarząd miasta st. Warszawy zamierza na przyszłość gospodarować w granicach dochodów, a więc osiągnąć samowystarczalność w drodze stosowania preliminarzy miesięcznych użyczenia wydatków do dochodów. Uchwalono obecnie przez ministerstwo spraw wewnętrznych, byłby tylko „ramowy” skonwertowany i ułożony się do spłat zobowiązań aby nie miały one normalnej gospodarki. W ostatnim cyklu budżetowym największe trudności powodowane były koniecznością spłat dawnych zobowiązań. O ile w przyszłości magistrat w obowiązkach tych kierunkach da pomyslnie wywiązać, podobała trudności. Wspomniane krótkoterminowe zobowiązania znajdują pokrycie w należnościach miasta z różnych tytułów.

Łup wartości 10 tysięcy dolarów.

Zuchwałemu włamanie do mieszkania.

Ze Lwowa donoszą: Dokonano we Lwowie niezwykłe zuchwałemu, uwiecznionemu wielkim sukcesem włamanie. Oto złodzieje, po przeprowadzeniu wywiadu w domu przy ulicy Listopada 24 i stwierdzeniu, że zamieszkały na I p. kumiec Daniel Vogel wjechał do Wiednia, postanowili „obrobić” jego mieszkanie. Wczoraj, prawdopodobnie przed zamknięciem bramy, złodzieje ukryli się w kamieniu, poczem przez okno w łacie schodowej dostali się na ganek i kradli wargami do mieszkania Vogla, przez drzwi kuchenne. W jednym z pokoiw natrafili

na kasę wertelomowska, którą otworzyli nożycami zanka. Zupem kasierzy padła cała zawartość kas, a mianowicie: wielka ilość biletów monet złotych, akcyj bankowych oraz gotówka w niewzruszonej narazie wysokości. Według przewidywań obliczeń skradziony łup przedstawia wartość 10.000 dolarów. Wczorajszym rankiem dopiero sprostrozono włamanie i zawiadomiono policję, która przybyła na miejsce i wdrożyła dochodzenia. Narazie no sprawcach zuchwałego włamania nie ma śladu.

Ładna hrabianka!

Płaci po... 30 latach.

Ze Lwowa donoszą: Przed kilku miesiącami zamieszkała w hotelu „Imperial” przy ul. 3 Maja hrabianka Anna Starzeńska z Bozawca obok Równego. Nie miała środków pieniężnych, Starzeńska u kłódnów w pobliżu hotelu pobierała towary na kredyt i tu i ówdzie tylko rachunki wyrównywała. Między in. pobrała ona w sklepie Gustawa Müllera w Paszaju 100 towarów na kwotę 236 zł. i gdy mimo licznych uregulowań pieniężnych tych nie zwróciła, pewnego dnia

na osobisty urgens Müllera odpowiedziała: „Zapłacę panu po 30 latach”. Wówczas Müller wygotował przeciwko niej doniesienie karne, a w czasie śledztwa zobowiązała się Starzeńska dług wyrównać do pewnego terminu, a ponieważ przyrzeczenia nie dotrzymała, poszkodowany zaskarżył ją o oszustwo. Wczoraj hrabianka Starzeńska miała stanąć przed sędzią Niemcewiczem, ale z powodu obłożonej choroby nie zjawiała się, wobec czego rozprawa odroczono.

Komo się szczęście usmiechnęło?

60669 95 181 225 350 46 50 81 590 34 706 127 65
42 68 805 93 914 61048 88 424 501 11 78 99 638 705
88 832 977 62017 137 344 661 717 75 806 7 63082
81 118 65 210 91 95 98 457 58 92 567 610 98 997 47
92 64110 212 343 57 81 597 613 77 82 820 78 65007
48 107 203 315 54 537 763 835 931 66636 56 76 159
81 360 408 99 540 87 47 632 29 972 93 68049 131
211 373 437 65 530 609 25 54 748 80 47001 79 156
34 45 89 291 4 308 9 93 411 516 602 72 742 801 949
69002 165 245 82 417 637 42 70205 489 538 89 697
783 863 87 934 71010 56 80 98 104 17 16 205 21 44
24 981 406 507 70 788 93 820 35 917 18 25 65 72045
55 371 406 57 532 6734 768 95 885 89 94 945 73006
38 99 216 98 315 54 77 411 533 91 85 765 832 73
18 74104 60 200 65 502 56 739 865 945 78 75129
286 87 316 600 64 93 710 93 876 76146 309 409 41
505 610 756 844 66 77033 119 240 54 74 303 459
95 738 876 97 976 78014 111 51 202 88 50 78 40
474 359 92 684 89 719 22 56 77 97 823 30 14 80
64 979 82 79172 263 317 74 603 38 69 80886 150 60
204 33 335 514 66 916 81012 14 120 22 85 19 273
381 435 600 121 45 63 830 78 90 940 87066 132 68
221 307 35 421 523 66 627 749 880 89413 159 203
59 372 536 84 643 881 93 84090 260 322 423 681
739 952 56 83006 16 189 281 96 432 395 629 97 735
824 30 51 65 961 86636 154 68 212 301 19 62 412
678 65 82 719 818 33 37 83 81019 21 58 142 74 210
317 96 421 64 65 707 818 65 15 936 88030 203 69 483
474 509 36 41 55 672 728 48 896 949 66 89070 80
151 482 552 59 674 79 81 82 726 64 819 889

1200027 43 51 79 126 213 216 563 65 89 645 717
821 74 908 39 121002 18 118 20 288 438 79 590
765 66 858 98 912 122175 357 92 504 20 57 73 82
643 64 86 73 64 86 73 64 86 73 64 86 73 64 86 73 64
328 468 78 618 95 704 78 806 907 64 71 89 124096
155 730 459 690 370 800 860 61 71 86 89 902 32 67
70 125095 265 333 433 41 64 626 700 54 126104
14 28 412 63 529 63 848 81 915 36 41 30 71 127055
16 330 52 408 16 809 103 14 49 59 78 80 860 118114
25 264 372 409 569 73 94 646 70 102 81 966 119234
312 76 455 506 631 87 611 80 736 47 51 52

90027 34 93 114 43 55 12 294 719 961 71 701 95
91023 107 11 28 268 331 472 97 527 31 40 76 603
81 68 70 99 929 31 45 92228 376 33 42 84 428
518 472 96 794 985 93047 97 128 240 455 63 512
67 71 618 27 49 732 807 18 23 75 951 91 95 94017
61 109 38 40 46 444 94 510 63 642 734 66 97 811
50 98 95007 17 183 237 38 307 434 58 69 517 92
72 76 893 910 40 96322 44 130 40 50 62 70 89
738 54 421 40 99 505 75 688 784 829 82 92 951 73
74 91145 76 387 563 600 81 21 741 70 98088 96 125
69 82 338 497 518 966 99169 97 206 400 77 684 721
100163 238 59 61 326 591 910 810 85 104027 85
102 216 72 558 78 83 665 818 932 68 102011 217 60
82 195 712 332 365 700 825 28 49 931 32 10309 30
66 65 151 209 17 99 475 94 529 651 62 68 86 799
357 921 63 75 86 104022 110 31 215 243 465
82 559 84 648 786 822 60 66 918 105936 73 90 145
210 392 98 528 83 634 52 53 90 732 31 846 106082
918 20 13 333 86 551 66 89 693 716 73 843 48 17
718 30 82 107007 115 19 39 225 93 333 92 92 427
809 46 96 108031 79 99 133 41 231 61 215 71 413
57 90 327 912 75 109653 63 109 391 423 513 54
698 702 23 83 898 906 96 110047 108 23 99 279 407

150011 103 22 36 45 71 219 300 461 97 548 96
679 796 98 811 45 7 443 52 77 151023 98 218 249
84 491 489 82 937 65 6 152713 283 304 21 418 574
606 68 61 50 819 210 317 153 212 309 48 59 75
81 80 908 83 97 102820 216 338 417 527 53 64 855
85 754 73 816 901 66 78 150967 110 53 328 37 623
27 41 53 85 156021 113 29 220 46 93 370 310
46 86 71 432 689 731 841 89 77 936 84 65 175957
80 418 51 776 835 91 955 158019 89 154 309 63
97 474 501 820 818 86 915 96 159003 224 40 383 246
32 417 352 705 83 819 997

Pierwsza ofiara rzeki Warty.

Tragiczny spacer łodzią.

Z Pomania donoszą: Wstrząsający wypadek wydarzył się na Warcie. Wpobliżu stoczni wojewódzkiej wyrwała się łódź (kajak), a obaj sportowcy

łoga łodzi klubu wioślarzowego 04 wyjechała 27-letniego bujowego Józefa Krowczyńskiego. Nie odniósł on poważniejszych poszkodowań. Napomniawszy również jego Adama Okupnika zosnął porwać przez fale i uginął się, jakby wyrwał. Zwłoki porwał prąd i nie zdołano ich wyłowić. Uratowano też kajak.

Zycie ekonomiczne.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAORANICA.

London (za złoty 1 fl. st.) zamk. 33,75, Praga wpłaty na Warszawie (za 100 złotych) 377,25—379,25, Wiedeń, złoty czeki 79,41—79,41 banku 79,25—79,85, Zurich złoty (za 100 złotych) zamk. 57,70, Berlin, złoty (za 100 złotych) noty większe — 46,90—47,30, wpłaty na Warszawę 47,10—47,30, na Katowice 47,10—47,30, na Poznań 47,10—47,30, Gdańsk złoty (za 100 złotych) 57,30—57,42, telegraficzne wpłaty na Warszawę 57,28—57,40.

Par. Londyn 95,96 i pol. Nowy Jork 25,37

Włochy 130,85, Szwajcaria 492,50.
BAWELNA.
Nowy Jork. Loco 6,28, maj 6,16, czerwiec 6,23, lipiec 6,33, sierpień 6,40, wrzesień 6,49, październik 6,55, listopad 6,64, grudzień 6,71, styczeń 6,80, luty 6,87, marzec 6,95.
Liverpool. Loco 4,91, kwiecień 4,55, maj 4,73, czerwiec 4,52, lipiec 4,51, sierpień 4,52, wrzesień 4,52, październik 4,53, listopad 4,54, grudzień 4,57, styczeń 4,59, luty 4,61, marzec 4,54, kwiecień 4,66, maj 4,68, czerwiec 4,77, lipiec 4,84.
Poznań. Loco 6,58, maj 6,58, lipiec 6,69, październik 6,89, listopad 6,99, grudzień 7,05, styczeń 7,10, marzec 7,15.

Waluty dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej.

PAPIERY PAŃSTWOWE ZWYKŁA.

Dział papierów państwowych cechował na razie mocniejszy. Z pożyczek promiennych doszło do oficjalnych transakcji z 30 proc. Polityczka Budowlana po kursie o 10 gr. wyższym, 4 proc. Polityczka Dolarowa, która przedłożona była na wyżej, jednak pod koniec obniżyła się o 15 gr. na skutek oraz 4 proc. Pol. Inwestycyjna zwykła, która podobała się o 1,25 zł. Z innych papierów procentowych najniższych: 6 proc. Pol. Dolarowa wykazała 0,53 proc. 7 proc. Pol. Stabilizacyjna zaś 0,25 proc. Listy i obligacje banków państwowych oraz 8 proc. Obr. Pol. Banku Komunalnego zmian kursowych nie wykazały.

Banki Gosp. Kraj. II em. 94,00

Włochy Banku Gosp. Kraj. I em. 63 Obligatec Pol. Banku Komunalnego II em. 53 Listy Zast. Tow. Kred. Ziemi. w Warszawie 41,75—42—41,75 Listy Zast. Tow. Kred. m. Warszawy 62,50—62,75 Listy Zast. Tow. Kred. m. Łodzi 60,75 Listy Zast. Tow. Kred. m. Siedlec 39,26

MOCNIEJSZA TENDENCJA DLA LISTÓW ZASTAWNYCH.

W dziale papierów stacjonarnych 4 i pół proc. Listy Zast. Tow. Kred. Ziemi. w W-wie były droższe o 0,25 proc., 8 proc. Listy Zast. Tow. Kred. m. Warszawy pozostały bez zmiany. Z papierów promiennych 8 proc. Listy Zast. Tow. Kred. m. Łodzi wykazały 0,25 proc. a 10 proc. L. Z. Tow. Kred. m. Siedlec 0,50 proc. Inne papierami do notowań oficjalnych nie doszło.

AKCJE I NIEJEDNOLICIE

Dział papierów dywidendowych zachował nadal słabszy, obroty — całkowicie większe Akcje Banku Polskiego były droższe o 78 m. na skutek; tyłek stracily w dracie metalu elektrycznym Lipiny; no zmniejszonymi zaś o nach zakupowanymi akcjami Ostrowskiej kpr. B Z dalem dalszymz odpady następujące kursy: (w zł. r. u. 4,5 proc.) o skafel 100 zł. na 1930-31, oraz Gdańsk Monopol Tytoniowy 12 kuld. et. od 1 akcji 100 guld. za 1931 r. (dywidenda w wysok. roku ub.)

KURSY AKCJI.

Bank Polski 85,00
Niedolec bez kup. 30,41
Lilopa 18,50
Głotowska 28, B 30,50
Gdań. Mon. Ty. bez kup. 19,91

GIELDA ZBOZOWA.

Warszawa, 6 kwietnia. Urzędowa cęduła Giełdy Zbożowej i Towarowej za 100 kg. partje towaru Warszawa, w handlu hurtowym, fa dukach wagon, ustalona na podstawie cen giełdowych: żyto 26,25—27,00, pszenica dworska 28,50—29,00, — zbiornas 28,00—28,50, maku pszenica luksusowa 47,00—52,00 — 0000 42,00—47,00, — ażyta nrylnowa 43,00—44,00, sitykwa I razowa 22,00—23,00.

Radio-kaeik

RASZYŃ. plątek.

11,20 Kom. meteor. Gł. Wojsk. St. Met. dla komunikacji lotniczej, 11,45 Przeglad Prasy Polskiej, 11,58 Sygnal czasu, 12,05 Program na dzień wtorek, 12,10 Płyty gramof. (13,10) Komunikaty, 13,35 Główny nawigacyjny, (13,15) 14,05 Koncert skrzypcowy w wyk. Br. Huernera, 15,15 Z życia Polak. Zesp. Spiew. 15,25 Udział z cyklu dla maturzystów szkół śred. (dział „Historja”), „Miasta w dawnej Polsce” wygłosz. prof. H. Melekiel, 15,45 Główny dzien. oraz kom. dla teatru i rybaków, 15,50 Ojczyzna z cyklu dla maturzystów szkół średnich (dział „Literatura”), „Krasnoludki”, odczyt II, wygłosz. prof. K. Górski, 16,10—16,20 płyty gramofonowe, 16,20 Skrzynka pocztowa, 16,40 Operetwa tercety i kwartety wokalne (płyty), 16,55 An-

główny (Linguaphone), 17,10 Odczyt z Wina

17,35—18,50 Koncert ork. mandolinistów, 19,50 Rozmowa, 19,15 Przeglad roln. prasy zagran. 19,25 Program na dzień wtorek, 19,30 Włodo mości sporiowe, 19,35 Orkiestra Len Fililar (płyty), 20,00 Prasowy Dziennik, Radowy 20,11 Pogadanka muzyczna, 20,30—22,10 Koncert w rękopisach z Warszawy, 22,15 Felieton Hierarki o „Artur Górski” wygłosz. pan W. Korzycki 22,30 Dodatek do Pras. Dk. Rad. 22,35 Komunikaty, 22,40—24,00 Muzyka taneczna.

KOENIGSWUSTERHAUSEN. plątek.

12,00 Komunikat i muz. gramofonowa 14,8 Muzyka gramof. 16,30 Koncert 17,30 Prof. Staniar: „Sredniowiecze a mi”, 18,00 Wykład dla lekarzy dywidendy, 20,00 Muzyka pomaloma, 20,30 Koncert europejski z Warsz., 22,10 Krmunikaty, nast. do 0,30 muzyka taneczna.

PIOTR DESCAVES.

Nowa służąca.

— Dzwoni! — odezwał się pan Boule do żony zakładając serwetkę za kamizelkę.
— Pani Boule nachyliwszy się sięgnęła ręką po gruszkę, zwisającą nad stołową lampą i nacięła zuzik.
— Chwila oczekiwania poczem pani Boule spojrzela na męża z niepokojem.
— Zadzwoń jeszcze raz! — mrknęła pani zniecierpliwiona.
— Żona spełniła jego żądanie.
— Dzwonek zadzwiercał głośniej tym razem. Państwo Boule wyczęli słych by uchwycić odgłos brzęku naczyń zwisających, że służąca zrozumiela sygnał.
— No i co? — burknął pan domu gniewnie — niedoczekawsz się pożądanego hafasu, i seciągnął serwetkę ru chem niecierpliwym.
— Zarzę do kuchni — odrzekła pani kładąc serwetkę na stole.
— Broń Boże! — zaprotestował mąż — nie czerzożo tak przyzwyczaić służącą do tego by pani wstawiała od stołu podczas obiadu! Dzwoni!
— Ach! jaki wyłtant z ciebie!

wstąpiła pani Boule sięgając po raz trzeci po gruszkę.
— Ciekaw jestem jak wyglądała twoja nowa kucharka — zrzędził pan domu w dalszym ciągu — Jak jej na imię przedewszystkiem?
— Eufemia.
— Eufemia? Nieodpowiednie imię dla służącej!
— Trudno! Nie zmieniła jej metryki. Co do wyglądu zaś prezentuje się bardzo dobrze. Zdaje się, że jest czysta. Ma dobre świadectwa. Vauloise przysłał mi ją dziś rano. Czego chcesz jeszcze?
— Czego chce? — inności się pan Boule odstawiając słoik z musztardą, czego chce? Ależ zmyły, do kroczeń!
I wysunawszy biust naprzód chybił gruszkę, ruchem energicznym nacięła jej guzik.
— Rozległ się głośnie dzwonek.
— Chwila ciszy, poczem pan Boule zadzwonił powtórnie. Pewien skutku zafolował znów serwetkę za kamizelkę, poprawił krawat, położył szpakowata czuprynę i czekał.
— Niebawem do uszu państwa Boule doszedł oddalony brzęk naczyń.
— A widzisz? — triumfował pan domu — twoja domka czekała na dwa dzwoneki — czy porozumiała się z nią

co do tego? Nie? Samaś więc winna...
— Krokli służącej zbliżyły się do drzwi i udali wbiec czego pan Boule nakazała między resztom milczenie.
— Eufemia weszła.
— Pani domu rzuciła jej ukradkiem spojrzenie pełne nabożania, podczas kiedy pan domu otworzyłszy szeroko oczy, przegladając się nowej służącej z ostentacją.
— Wygląda rzeczywiście stylowo w białym haftowanym fartusku, ładnym czepczuku i czarnej sukience z gęsto-białą wystuką przy szyi.
— Pokazuje w uśmiechu słizne ząbki Eufemia postawiła wazę na stole i lekkiem krokiem wysunęła się z pokoju.
— No! Co ci jest Alfredzie? — spytała pani Boule oszaloną od meza.
— Myślę nad tem — odparł — gdzie ja ja widziałem, albo... do kogo jest rząca podobna?
— I cożś wymyślił? Gdzie nogęś widział? Kogo ci przypomniał? — nalegała żona z odcieniem ironii w gło sie.
— Poczekaj! Poczekaj! Pozwól mi zastanowić się... — mówił pan Boule i zapomniałszy o zupie zamyslił się głęboko.
— Już wiem! — wykrzyknął nagle — to kawał Vauloise'a!

— Kawał Vauloise'a? — powtórzyła zdumiona pani Boule.
— Ależ tak! — potwierdził urwany z gniewu głosem — no coś ja przefaj? Któreco mamy dzisiaj? Dwunasty! — Właśnie, dwunasty! Proszę się, żebyś wyrzuciła tę służącą za drzwi!
— Zwarłowaś, Alfredzie? — Zrobił co ci mówię! Wytłumacz ci później, Nie chce mieć tej dziewczyny ani w rodzinie w domu!
— Coż ci zawiniła, na Boga!
— Nie chce i kwita! To jest zakład, — Et! Pleciesz trzy po trzy,
— Skoro ci mówię, że to zakład! Pare tygodni temu Vauloise chwalił mi się w klubie, że ma przyjaciółkę, która najprzewzwoitszy dom chętnie przyjmie na służbę.
— Nie mój w każdym razie! — odparł — Zobaczmy! — odparł — ani się spozdrzęsz. O! Za dwa tygodnie! Wówczas założymy się z nim o pięć set franków, że nie!
— Nie widzę... zaczęła pani Boule.
— Jakto nie widzisz? Czego nie widzisz? — przedrzeźniał ją mąż wchodząc po pokoju wyburzony — nie do myślasz się, że Vauloise przysłał nam

swoją przyjaciółkę na służącą? To ja nie jak słowie! Ten model eleganckiej subtelności to jest „ko...ko...chianka! Rozumiesz teraz? Ale doś tego niewczesnego żartu. Wyrzuć ją za drzwi natychmiast!
— Pani Boule udała się do kuchni, pod czas gdy jej świetoczek małżonk wy-maciułując rekami zmierzzał do swego gabinetu.
— Nazajutrz w klubie pan Boule utrwasił wchodzącego pana Vauloise z koperta z pleciset frankami w ręku.
— Nie zdążył jednak wyrazić zdziwienie przyjaciel przywitał go wykrzyknieniem:
— Wygrzaś zakład, Alfredzie! Dłż przynasić, a moja przyjaciółka wyjechała do chorej matki wczoraj. O! pięć set franków! Udało ci się, stary!
— Pan Boule stanął jak wrtvy.
— Ale! Ale! — cęgnął Vauloise da lej — czyżwas twoja zadzwolona ze służącej, która jej posłałem? Służąca trza lata zgóra u Denisów... Wiesz? Denis, czapnik!
— Nie dobała się mojej żony, — wyobraź sobie! — bęknął pan Boule strapiiony! — straciłmym perło, wem, nie... na miłość boską... nie wspomina! mojej żony o teim!

Równa jazda na garbatym wielbłądzie.

Znakomity podróżnik szwedzki, Sven Hedin, opublikował ostatnio w jednym z pism sztokholmskich dłuższy artykuł, poświęcony w całości pochwalnie wielbłądowi, jako bezspornie najlepszemu środka lokomocji po pustynnych przestrzeniach Azji, które w roku ubiegłym przewędrował. Hedin i ślad przywiózł cały serię niezmiernie cennych pomiarów i map.

Zwłaszcza kroki wielbłąda, równomierne i stawiane w stosunkowo dużych odstępach, są zdaniem prof. Hedina, zna kornia pomocą przy kreśleniu pomiarów.

Zazwyczaj jeden z uczestników ekspedycji, siadłszy tyłem do szyi wielbłąda, liczy jego kroki, doskonale widoczne na piasku. Po przeliczeniu kroków na centy-

metry, można było dosyć dokładnie zaznaczyć na mapie wymiary pustynnych obszarów.

W podróżkach swych postugiwali się Sven Hedin różnemi zwierzętami juczniemi — jak więc Tybet przemierzył wszszed i wzdłuż kołmi, na północ od Tengrinor wędrował przy pomocy mułów, w Pamirze powoził wołami, w Beludżystanie dromaderami-khusakami

o kroku drobnym i zmiennym. Dopiero w Turkiestanie i w Monzoli wpadł na pomysł, by podróżować zwykłym wielbłądmi baksryckimi, które też okazały się znakomitą pomocą w badaniach naukowych, prowadzonych na szlakach pustynnych, niedostępnych dotychczas dla Europejczyka.

Kochany czytelniku! Pismo do opieszałego abonenta.

Jedno z pism amerykańskich upomina opieszłych abonentów, zalegających z prenumeratą, w następujący sposób:

"Kochany Czytelniku! Przypomnij sobie te piękne czasy, w których robił Pan sobie weselek na chusteczce, aby przypomnieć sobie coś, o czym chciał Pan zapomnieć. Prawidłopodobnie zanęcał Pan jego błogosławione go w skutki zwycięstwa i stał pochodził brak pamięci o pewnych drobnościach.

Radzimy wrócić do tego nalogu starych ludzi i zrobić na nowe weselek, który we właściwej chwili przypomni, że trzeba za ostateczną doliczonym rachunek. Spodziewamy się, że nasz list zrobi, Panu wielką przyjemność i nie ominiemy Pan odzyskać się zrewanżować i uraduje nas w oczekiwaniu sposobu już odwrotnego poczta".

W Europie odnosi się z gruntu inaczej do darmowego czytelnika. Albo chwala go w czambuł, apelując do jego ideologii, albo grozi mu, wymyślając nawet niebezpieczeństwa Amerykanie przypominają się dzielnikowi w swoisty sposób, mówiąc po imieniu o pretensji finansowej, ale ogadają że przykrósł bezopiecznie rozdródką, która także prosto z nosu, lecz umiejętnie grafa do przekonania.

Stalowe domki bezrobotnych. Zdumiewające tempo robót.

Ponieważ w przemysle w Niemczech użyciu narazie widoków na poprawę, przeszedł projekt, na którego podstawie ma zostać przedzielonych na rolę 100,000 bezrobotnych z rodzinami. Budowę domów mają

uszkodzić sami bezrobotni, a więc najefektywniej sily niezarobkowe. Wynika stąd konieczność zmoralizowania rozmiarów domu i elementów budowlanych oraz potrzeba wybrania takiego sposobu budowania i materiału, któryby nastręczył jaknajmniej trudności dla ludzi, rekrutujących się z różnych zawodów.

Na polecenie ministerstwa skarbu Rzeszy opracowano typ takiego domku z drzewa, cementu i stali. Ostatnio ustawiono w Stahnsdorf pod Berlinem na terenie rządowym taki domek stalowy. Osiągnięto przytem nadzwyczajną szybkość przeprowadzenia budowy.

Mimo niepogody i mrozów trzech osad-

nicy niewykwalifikowani zrobotowali w pierwszym dniu roboczym (8 godzin) sześćdziesiąt stali i żelaza, w drugim trzydzieści wianami dachowe, w trzecim po trzytę dach białych, a więc w ciągu trzech tygodni ukończono budowę sturów; ostatecznie roboty wykańczające zajdą dalsze 9 dni, które po upływie 12 dni budynków

Tempo — istotnie zdumiewające. Ślany tworzony blachy w rozmiarze 1.15x2.30 metr izolowaną cieplnymi materiałami zastępczymi, jak np. celoliti, berakliti, solomiti wsił. cegła pusta. Wnętrze ocieplano wano na sieni, kuchnię i dwa pokoiki. Mała do budowa, krutni wspaniałym dachem mieści chlewik dla kury, świnia i drobin. Koszt takiego stalowego domku bez parceli wynosił tylko 2,300 RM. Do każdego domku należą potrzebne narzędzia 1000 m², która ma dostarczyć również środków żywnościowych.

Niebezpieczne jajko. Nieprzyjemna wysypka u dzieci.

Jako są doskonałym środkiem odżywczo i już dla dzieci od drugiego roku

życa przedstawiając znaczną wartość.

Niestety istnieją dzieci, które każdym razem po zjedzeniu jaj doświadają wysypki, zwanej Urticaria, która przekłada im w śnie i wogóle dla dzieci jest bardzo nieprzyjemna...

Jak w takim przypadku mają się zachować rodzice?

Jeżeli Urticaria niewątpliwie pochodzi — co niezawadza jest pewne — z jedzenia jaj należy wstrzymać się od pożywności, również w tych wypadkach, w których użycie się ich do potraw mącznych lub innych. W żadnym wypadku nie należy oziębionym dawać jaj w tej formie, w której nie całe jajo zostało gotownie ogrzane. Oddawna przekonano się, że tzw. jajo miękkie, które otrzymujemy po trzech minutach gotowania, ciągle jeszcze

wywołuje nowe wysypki.

Najsmakowitą jaję twarogiem spożywanym w formie jajecznicy nasodł prac je skłoniła waszność...

Należy zwrócić uwagę na wysypkę taką nie zawsze pochodzi — jak to przypuszcza czasami rodzice — z jedzenia jaj. Niektóre organy dziecka, obdarzone nadmierną wrażliwością, reagują w ten sposób na rozmaite kwasy potraw, korzenie, niekiedy owoce, a nawet na salkar krowia i dlatego nie zawsze jest rzadczą kawałką w stanie przyczynę tej choroby.

Oczywiście, że najlepiej w takim razie sprawić się do lekarza lub też na klinię, choć robó dziecięcych z próbą o poradę.

Tutaj już zaznaczyć można, że między innymi w podobnych przypadkach nakazuje się łagodne środki przeczyszczające; może na również spróbować przeprowadzić odpowiednią kurację przy pomocy

Jogurtu, który — jak wiadomo — stwierdzono że jest na nasz aparat trawieny

Wyżypowanie wymienionej wysypki nie jest zwykle rzeczą trwałą. Wzrost wódc dzieci w tym kierunku znika przez ważne około 6 do 8 roku życia. Tylko w niektórych uporczywych przypadkach skłonność do owal wysypki jest trwała.

Najstarszy służący Watykanu.

Imieniny 80-letniego staruszka.

W państwie watykańskim odbyła się w tych dniach cicha, lecz wzruszająca ca uroczystość. Obchodzono dzień 80-tych imienin Rudolfa Domenico, o którym napisz Pius XI twierdzi, że jest on „ostatnim żywym łącznikiem historii państwa”.

Domenico jest najstarszym służącym Watykanu. Służył on aż

pod pieczęcią papieżami. Wstąpił do Watykanu już jako 8-letni chłopiec. A od tego czasu służył on dziećmięcią lat Piusowi IX, 25 lat Leonowi XIII, 11 lat Piusowi X, 7 lat Benedyktowi XV i 10 lat Piusowi XI.

Od siedemdziesięciu lat nie odbył się ani jeden wybór papieża, ani jeden pogrzeb papieża, w którymby nie brał udziału Domenico. We wszystkich wielkich ceremoniach odgrywał on wybitną rolę, a po dzień dzisiejszy Domenico zajmuje się różnemi sprawami. On to zainicjuje się tem, ażeby przybory ceremonijalne stały były pod ręką — on to dba o stale pogotowie alarmowe watykańskiej straży pożarnej, on dba o to, aby dobrze chodzili

zeszary watykańskie itd. itd...

Wielkie dni tego zacnego sługi są zawsze także wielkimi dniami Watykanu.

Podczas wyborów papiejskich, gdy gromadzą się kardynałowie z całego świata i w koinkidence zastanawiają się nad wyborem Ojca Świętego — krząta się jak w ukropie i ma mnóstwo do roboty. Stał się on sam już cząstką tradycji dworu papiejskiego, gdyż wstrząsł, co przeżył ostatnich pięciu papieży — on ze swego skromnego stanowiska obserwował i

razem z nimi przeżywał...

Ciekawym ten człowiek, mimo swego skromnego stanowiska, wcale nie jest prostakiem i prowadzi nawet — jak twierdzą w tajemniczo — arcycele-

we pamiętki, będące istną kopalnią nieznanych i intymnych szczegółów z życia ostatnich pięciu papieży. Pamiętniki te mają wyjść dopiero w dwadzieścia lat po śmierci autora...

Nowy „towar”. Ile kosztuje kobieta? Samolicytacja Amerykanek.

Nowy York w kwieciu. Czasy są ciężkie, nawet w Ameryce. Szczególnie ciężkie dla młodych dziewcząt, pracujących wyżej zamaż, mających mało pieniędzy i noszących się z zamiarem użycia kłopotów rodzinie. O posadę trudniej obecnie jeszcze, niż o wygraną na loterii. Jak zatem radzić sobie?

Przedsiębiorcza młoda Amerykanka wynalazła na to sposób i zyskała liczną grono naśladowczek. Szczęśliwym pomysłem było ogłoszenie następującej, w streszczeniu: „Nabyć można narzeczona, gdyż wiele z ogłaszających się pań na konkursach piękności

zyskały tytuł królowych. Wynalazcąmy owej samocenny pięknosci, p. Joyce Felsh, nie stawiała wyśrodkowanych żądań. Wyznaczyła tylko sumę 6,500 dolarów, potrzebną jej dla matki i chorego brata. Piękna, dziewięć nastoletnia p. Felsh, oznaczając swoją cenę, liczyła się z dalszemi zmiłami czasami, gdyż przed podaniem ogłoszenia urodę jej, oznaczona na konkursie, oceniono „naukowo” i oszacowano

na dziesięć tysięcy dolarów. Otrzymała 73 oferty od panów różnego

wieku i zawodu. Reprezentowane były wszystkie klasy społeczeństwa: wieśniacy, robotnicy, kupcy, artyści, oficerowie, inżynierowie i pisarze. Po dokładnym „przesłaniu” ofert i zbadaniu wyśrodkowanych kandydatów obrała na męża maklera terenów w Troy, który solennie przewoził oharować czek na wskazaną sumę w drodze do ołtarza.

W międzyczasie jednakże

zaszło incydent, który w niwecz obrócił wszystkie plany przedsiębiorczej p. Joyce. Mianowicie zakochała się w człowieku, który posiadał zaledwie tyle, by opłacić ślub i obrączki. P. Joyce nie uznała tego jednak za przeszkodę do szczęścia. Odnowiła maklera i bardzo romantycznie wysłała zamaż „z miłości”.

Przyjaźniółki Joyce kwały nad nią głowami z politowaniem i prosiły o udzielenie 72 innych adresów. Odnowiła, gdyż zmieniała zdanie i uważała obecnie za godziwe tylko zwiarki oparte na uczuciu.

Pomimo to pomysł p. Joyce Felsh rozpropagował się wkrótce, z tą tylko różnicą, że naśladowczki jej stawiały bardziej wyśrodkowane żądania. Jedną z nich, p. Mary Clowes, otaksowana przez samą siebie na dziesięć tysięcy dolarów, odebrała nawet czterysta ofert, pomiędzy nimi dwie z czekami — jedną na dziesięć tysięcy, drugą na trzydzieści tysięcy dolarów. Wobec tak bezżnego wyboru p. Clowes

wahała się długo zanim zdecydowała się na wystawce czeku na dziesięć tysięcy. Jest jego wydawał się jej najszlachetniejszy ze względu na ścisłe zastosowanie się do żądań bez wszelkich przechwałek. Zanim jednak wysłała odpowiedź przychylną, postanowiła upewnić się co do wartości czeku, przyczem dowiedziała się,

że nie ma pokrycia.

Fakt ten pomimo wszystko wyszedł jej na dobre, gdyż najultraz dostała 15 i nowa oferta od dawnego znajomego, za którego też wysłała zamaż.

Nie wszystkie jednak próby samolicytacji przyniosła piękny Amerykankom ową „happy end” (szczęśliwe zakończenie), na które liczą. Zdarzały się także zupełne braki ofert lub oszustwa. Młoda i piękna Gertruda Shrader z East Liberty, która wyczerpała już wszystkie środki na utrzymanie swego niewiedomego ojca, na podane ogłoszenie z żądaniem czterech tysięcy dolarów odebrała oferty pięćdziesięciu Jonasa, rzekomo właściciela domu, yachtu i kilku aut. W ostatniej jednakże chwili za interwenjowała policja, aresztując Jonasa jako

znanego przestępcę i fałszerza czeków. Pomimo tego odstraszaającego przykładu oferty samolicytacji, Amerykanki stosują nadal te metody, znajdując naśladowców nawet wśród mężczyzn. Niedawno ogłosił się szampion bokserki Pansy Peneral, oceniałj siebie na 20,000 dolarów. Kobiety są — jak widać — także.

Fenomenalna pamięć Sary Bernhardt.

Ludzie o niezwykłych zdolnościach.

Sztuka zapamiętywania cyfr i słów, czyli t. zw. mnemotechnika, miała już w klasycznej starożytności wielu zwolenników. Tak np. chlubił się Hipplasz z Efidy, że dzięki tajemnym sposobom potrafił powtórzyć

50 wymówionych po sobie imion. Każdy umysłowo ruchliwy człowiek posiada pewien wtańczonej mu system mnemotechniczny. Ludzie o wybitnie silnej pamięci istnieją we wszystkich czasach. Muzycy uczeni, meżowie stanu, poeci i detektywi stanowią główny kontyngent tych natur wyjątkowych.

Młody Mozart może być uważany za wzorowy przykład w tym względzie. Jako chłopak słyszał on pewnego razu sławną chór dzieci w Kaplicy Sykstyńskiej. Wykonano właśnie „Miserere” Alfieriego to imponujące arcydzieło muzyki włoskiej, którego pod karą naturalistycznej ekskomunikacji nie wolno było nikomu odśpiewać. Mozart upił się niekiedy tej muzyki. W kilka noczy później zastał ojciec Adamuszkę śpiącą przy pianinie. Obok chłopca leżała cała narytura „Miserere”. Mozart napisał ją

bez nutek z pamięci... Prezydent amerykański Theodor Roosevelt bardzo piękny podziw swą pamięć. Potrafił on jednorazowo przez czytanie powtórzyć kilka stron książki z błędami wierszotnia.

Fenomenalna wprost pamięć odznacza się genialna aktorka francuska Sara Bernhardt. Po technicznym prze-

czytaniu umiała ona

najdłuższą rolę na pamięć, a zachowywała ją wiernie, choć przez szereg lat do tej roli nie powracała. Ta pamięć pozostała jej do ostatnich lat życia. Już jako staruszka pompywała się nieraz recytowaniem całych ustępów z ról, których wyczyła się jako młoda dziewczyna.

Nareszcie wiosna!



Ciepłe, jasne słońce zwiabło wszystkich na styczny obrazek wiosny: wiejska kobieta jednak mimo niskiej ceny

Płeć piękna musi rządzić światem.

Znamienna książka.

Pod sensacyjnym tytułem „O rozkwicie i upadku epoki panowania mężczyzn” p. Olfred Ewerz wydał (po niemiecku) znamienną książkę. Autor sięga w głąb wieków, aby udowodnić, że w ciągu dłu-

gich gwałcił

panował matriarchat, czyli istniały rządy kobiet. Dopiero dzięki wyrokowi grecko-rzymsko-semickim nastąpił patriarchat, czyli panowanie mężczyzn. Alieści czasy teraźniejsze z ich wyłącznemi interesami ekonomiczno-matriarchalnymi, w których

Eros słuszny jest na śmierć,

wymagają, aby władza powróciła na nowo do kobiet. Powrót ludzkości do stanowiąca teleologiczno-angropocentrycznego również dowodzi, że świat; zmęczony rządami mężczyzn, zmęczony wyłącznym panowaniem rozszadku,

oddaje władzę kobietom.

Albowiem tylko w kobiecie, owej sraźniczce i zachowawczyń instynktu miłostwego działają jeszcze nieświadome sily twórcze, których epoka męska nadużyła i zupełnie je zużyła.

Jaki bowiem jest wynik z obecnie istniejącego patriarchatu?

Miało ujarzmiło wies, maszyna zapanowała nad głębią, szczytność nad życiem, cemenem nad pługiem, akcesorja nad istotą — słowem normalność zamieniła się w coś odwrotnego

Wskutek patriarchatu ludzkość doznała się w ślepy zaulek, z którego uratować ją może tylko matriarchat.

Ten wniosek wydaje się dość dziwnym. Ale kto wie? Wszystkie wielkie idee początkowo wydawały się śmieszne. Może tedy naprawdę świat będzie ocalony tylko dzięki panowaniu kobiet?

Podsluchane.

RADA.

Doktora będą w nocci — Panie doktorze, mój syn poślął myśli!

— Niech ma pani kase pośląkę kota i młoci mi pani da spokój!

RADJOAMATORZY.

— Co słychać, panie Autencbaum?

— Dziękuję, wszystkie dobract wasze, szlachetnie teściowe.

KOŚĆ SŁONIOWA.

Zdaje mi się, że to nie jest prawdziwa kość słoniowa.

— Może ten słon miał sztucznie sęby.

ZDOLNOŚĆ.

Jaka zdolność jest dzisiaj najbardziej ceniona?

— Zdolność „płatniona”.

PUNKTUALNOŚĆ.

— Ci mężczyźni są spraszliwie niepunktualni. Czekam tu już od szóstej i dojadę go niema.

— O której mieliście się spać.

— O piątę.

MAŁY KURJER.

Qdbito na własnej maszynie rotacyjnej w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 2